

Sygn. akt III AUz 178/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Dariusz Płaczek (spr.) SSO del. Joanna Melnychuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Elżbieta Bałaban

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2016 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **W. K. i M. B.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek zażalenia wnioskodawcy M. B.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 kwietnia 2016 r. sygn. akt VIII U 19/16

p o s t a n a w i a :

o d d a l i ć zażalenie.

sygn. akt III AUz 178/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2016 r. odrzucił odwołania W. K. i M. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 28 października 2015 r. stwierdzającej, że M. B. nie podlega od dnia 24 marca 2015 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek W. K.. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że decyzja organu rentowego została doręczona W. K. i M. B. w dniu 2 listopada 2015 r., w ten sposób, że przesyłka pocztowa została odebrana przez dorosłych domowników w.w. adresatów, natomiast odwołania zostały wniesione w dniu 9 grudnia 2015 r., czyli z 7-dniowym przekroczeniem terminu przewidzianego do wniesienia odwołania. Stosownie do art. 477⁹ § 3 kpc odwołanie wniesione po terminie podlega odrzuceniu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne

i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego, a w ocenie Sądu Okręgowego nie zostały spełnione ujęte w powołanym przepisie przesłanki warunkujące merytoryczne rozpoznanie odwołania wniesionego po terminie. Przekroczenie terminu do wniesienia odwołania o 7 dni nie może być uznane za nieznaczne, ponieważ stanowi ono blisko ¼ długości terminu. Ponadto w odwołaniach nie zostały zamieszczone żadne wyjaśnienia dotyczące okoliczności skutkujących przekroczeniem terminu, ani też odwołujący nie wnioskowali o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył M. B. zarzucając naruszenie przepisów postępowania tj. art. 477⁹ § 3 kpc polegające na pominięciu przez Sąd Okręgowy okoliczności, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. Podnosząc ten zarzut skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i „przyjęcie odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 28.10.2015 r. do rozpoznania”. W uzasadnieniu skarżący wywodził, że skoro termin do wniesienia odwołania został przekroczony o 7 dni (co odpowiada ¼ ustawowego terminu przewidzianego do wykonania tej czynności), to niesłusznie Sąd Okręgowy zakwalifikował takie przekroczenie jako nadmierne. Zazwyczaj przyjmuje się bowiem, że przekroczenie nadmierne to takie, które wynosi przynajmniej 2 miesiące licząc od dnia, kiedy odwołanie winno być wniesione. Co do przyczyn uchybienia terminowi do złożenia odwołania skarżący podał, że decyzja została odebrana przez dorosłego domownika, który „przekazał pismo skarżącemu ze znacznym opóźnieniem”, zaś skarżący wniósł odwołanie „niezwłocznie po zapoznaniu się z treścią decyzji”. Skarżący podnosił, że działając bez profesjonalnego pełnomocnika nie był świadomy istnienia obowiązku sformułowania wniosku o przywrócenie terminu, ani też udzielenia wyjaśnień w kwestii uchybienia terminu, a ponadto uznał, że termin do wniesienia odwołania biegnie od dnia, w którym zapoznał się osobiście z decyzją, a nie od dnia odebrania jej przez domownika.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Zażalenie okazało się niezasadne, ponieważ wbrew stanowisku skarżącego Sąd I instancji nie uchybił przepisowi art. 477⁹ § 3 kpc, zgodnie z którym odwołanie od decyzji organu rentowego wniesione po upływie terminu podlega odrzuceniu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. W ocenie Sądu Apelacyjnego rację należy przyznać skarżącemu, że zaistniałe w niniejszej sprawie przekroczenie terminu do wniesienia odwołania o 7 dni niezasadnie zostało przez Sąd I instancji zakwalifikowane jako nadmierne. Dla przykładu wskazać można, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż nadmierne jest opóźnienie, gdy wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego nastąpiło po upływie osiemnastu miesięcy od dnia doręczenia jej odpisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 września 1999 r., II UKN 490/99, OSNAPiUS 2001/2/57), po upływie trzynastu miesięcy od dnia wydania decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1998 r., II UKN 561/98, OSNAPiUS 2000/5/199) albo po upływie sześciu miesięcy od dnia doręczenia decyzji organu rentowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998/3/104). Oceniając - w kontekście powołanych przykładów - przekroczenie zaistniałe w niniejszej sprawie, nie można podzielić oceny Sądu I instancji, że 7-dniowe przekroczenie terminu do wniesienia odwołania jest nadmierne. Powyższe nie odbiera jednak zaskarżonemu postanowieniu trafności. Trzeba mieć na uwadze, że warunki z art. 477⁹ § 3 kpc muszą zostać spełnione łącznie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III UK 168/05, Lex nr 277825), co oznacza, że sąd nie odrzuci odwołania tylko wówczas, gdy bezspornie stwierdzi, iż przekroczenie ustawowego terminu nie jest nadmierne i że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, w pozostałych zaś wypadkach jest obowiązany odrzucić odwołanie.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że uchybienie terminowi nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. Tytułem wstępu zaznaczyć należy, że użyte w art. 477⁹ § 3 kpc pojęcie „niezależnych od strony” przyczyn uchybienia terminowi jest sformułowaniem szerszym od „braku winy” w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c., który w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych - w postępowaniu

o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego to postępowanie, nie znajduje zastosowania, pozwalając na uwzględnienie także niektórych przyczyn zawinionych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., II URN 63/95, OSNAPiUS 1996, Nr 17, poz. 256). Nie budzi wątpliwości, że

dla stwierdzenia, czy zachowany został termin do wniesienia odwołania podstawowe znaczenie ma ustalenie daty doręczenia decyzji odwołującemu. W tym zakresie kierować należy się regułami ustanowionymi w postępowaniu administracyjnym, albowiem faza poprzedzająca postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter postępowania administracyjnego. Fakt doręczenia pisma określonej osobie w oznaczonym czasie

i miejscu może być stwierdzony wtedy, kiedy jest pewne, iż otrzymała je właściwa osoba (art. 42 § 1 i art. 43 k.p.a.) lub że spełnione zostały warunki określone w art. 44 k.p.a. (tzw. doręczenie zastępcze). Według powołanych przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, pisma doręcza się osobom fizycznym w ich mieszkaniu lub miejscu pracy (art. 42 § 1 k.p.a.), a w przypadku nieobecności adresata w mieszkaniu - pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi (art. 43 zdanie pierwsze k.p.a.). W przedmiotowej sprawie, jak wynika

z akt administracyjnych, odpis decyzji organu rentowego został doręczony w dniu

2 listopada 2015 r. do rąk pełnoletniego domownika, jak wskazuje na to adnotacja uczyniona przez doręczyciela na druku zwrotnego potwierdzenia odbioru, ponadto sam odbiorca na druku tym nakreślił swój podpis i datę odebrania przesyłki. Co szczególnie istotne w rozpoznawanej sprawie, skarżący w uzasadnieniu zażalenia nie kwestionował samego faktu odebrania przesyłki przez dorosłego domownika, wyraźnie bowiem wskazał, że „decyzję odebrał dorosły domownik”. Tym samym nie budzi wątpliwości, że odpis decyzji został skutecznie doręczony w dniu 2 listopada 2015 r. stosownie do trybu doręczenia przewidzianego w art. 43 k.p.a. Nie zostało natomiast wykazane, aby przekroczenie terminu, biegnącego od daty doręczenia odpisu decyzji, nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Po pierwsze nie wynika z treści zażalenia, aby odpis decyzji organu rentowego miał zostać przekazany skarżącemu przez dorosłego domownika już po upływie terminu przewidzianego do wniesienia odwołania, a tylko taka sytuacja oznaczałaby dla skarżącego definitywny brak możliwości terminowego złożenia odwołania, skoro równocześnie skarżący nie powoływał się na swoją chorobę lub np. nagły wyjazd, które to okoliczności mogłyby uniemożliwić zachowanie terminu do wniesienia odwołania nawet w przypadku przekazania decyzji w trakcie biegnącego terminu do wniesienia odwołania. Skarżący w uzasadnieniu zażalenia ograniczył się do zdawkowego stwierdzenia, że „decyzję odebrał dorosły domownik, który przekazał pismo skarżącemu ze znacznym opóźnieniem”. Co znamienne skarżący nie wskazał w ogóle, w jakiej konkretnie dacie odpis decyzji miał zostać mu przekazany przez dorosłego domownika. Po drugie skarżący swoich ogólnikowych twierdzeń nie wykazał, co więcej, nawet ich nie uprawdopodobnił. Chybiona jest argumentacja zażalenia, że skarżący „uznał, że termin odwołania biegnie od dnia, w którym zapoznał się osobiście z treścią decyzji, a nie od dnia odebrania jej przez któregoś

z domowników”. Trzeba zwrócić uwagę na to, że wysłany skarżącemu odpis decyzji zawierał pouczenie o terminie i sposobie wniesienia odwołania, z którego w sposób oczywisty wynikało, iż termin do wniesienia odwołania biegnie od daty doręczenia decyzji, nie zaś od jakiegokolwiek innego zdarzenia.

Reasumując, mimo, iż przekroczenie terminu do wniesienia odwołania od decyzji z dnia 28 października 2015 r. nie było nadmierne, to nie zostało wykazane, iż nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się i dlatego spóźnione odwołanie podlegało odrzuceniu, o czym prawidłowo orzekł Sąd I instancji.

Ponieważ zaskarżone orzeczenie jest trafne i odpowiada prawu,

a wywiedzione zażalenie nie zawierało usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.

Krystian Serzysko Dariusz Płaczek Joanna Melnychuk